

KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek.

Dnia 14 (26) Maja 1859 Roku.

N^o 139.

Jutro, ŚŚ. Jana Błogosł. i Bedz. Kapł.

5

Magistrat Miasta Warszawy.—W zastosowaniu się do Reskryptu Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych z d. 27 Marca (8 Kwietnia) r. b. podaje do wiadomości osób interesowanych co następuje: W skutku wynikłej wątpliwości w jakiej opłacie na drogi i spławu ulegać winna sprowadzana z zagranicy tektura smołowcowa, czyli kamienna, oraz asfaltu, Wydział Celny przy Kancelarii JO. Xięcia NAMESTNIKA Królestwa po zniesieniu się w tej mierze z Komisją Rządową Spraw Wewnętrznych i Departamentem Handlu Zewnętrznego rozporządzeniem z d. 11/22 Marca r. b., do Urzędów Celnych Królestwa wydanym, zarządził: iżby od sprowadzanej z zagranicy do Królestwa Polskiego tektury smołowcowej, oraz asfaltu, jako od artykułów w taryfie opłat na drogi i spławu szczegółowo niewymienionych, pobierana była opłata drogowa na zasadzie punktu piątego oddziału trzeciego tejże taryfy po rsr. 2 kop: 70 od statku, to jest: na równi z dachówką spławianą wodą. Prezydent, Rzeczywisty Radca Stanu *Andrautt*. Naczelnik Kancelarii *Luczeński*.

Magistrat m. Warszawy.—W dalszym ciągu ogłoszenia swego z dnia 21 Listopada (3 Grudnia) 1858 r. Nro 13,487; w przedmiocie przedstawienia planów, Magistrat podaje do powszechnej wiadomości, mających zamiar wznoszenia w tutejszem mieście domów, że plany sytuacyjne i konstrukcyjne, sporządzane być winny tylko przez Budowniczych patentowanych, upoważnionych do wykonywania podobnych czynności w mieście Warszawie, plany bowiem przez kogo innego sporządzone, bez rozpoznania i zatwierdzenia, zwracane będą.—Prezydent, Rz: Radca Stanu, *Andrautt*. Naczelnik Kancelarii, *Luczeński*.

Urząd Konsumcyjny M. Warszawy.—Z powodu że nie wszystkim dostarczającym na sprzedaż do Warszawy okowite, jest znana możność złożenia jej w składach Rządowych, w gmachu Urzędu Konsumcyjnego w Warszawie urządzonych, a dogodność ta korzystnie wpływać może na cenę okowity; podaje do wiadomości powszechnej że do pomienionych składów przyjmowana jest okowita, bez potrzeby uiszczania zaraz od niej podatku, pod następującymi warunkami: 1) Hość okowity składanej, nie może być niższą od 65 wiader, pozostawienie zaś jej na składzie, dozwolone jest do 6u miesięcy. 2) Wódka składana, powinna być zabezpieczoną przez właściciela, łącznie z akredytowanym podatkiem, w Dyrekcji Ubezpieczeń. 3) Za używanie składu, pobierana jest opłata od 10u wiader po k. 5, za każde dni 30 trwania składu. 4) Podnoszenie wódki następować może w całości lub częściowo, całemi jednak naczyniami do składu przyjętymi, i za opłatą podatków od ilości zabrać się mającej. 5) Od wódki złożonej, bonifikowany jest podatek za ilość wyciekłą lub wyschniętą; potrącenie to, wszakże nie może przenosić 3ch procentu za całe 6 miesięcy składu, a pół procentu za każdy miesiąc.— Członek Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, Dyrygujący służbą Konsumcyjną i Straży Skarbowej, Radca Kolegialny,

A. Karpiński. Sekretarz Urzędu, Sekretarz Kolegialny, *Leśniewski*.

Dyrektor Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa.—Zawiadamia niniejszem tych wszystkich Uczniów Instytutu, którzy po ukończeniu praktyki gospodarskiej i po dopełnieniu przepisanych formalności, nabyli w tym roku prawa do składania egzaminu praktycznego, iż tenże egzamin rozpocznie się z dniem 25 Maja (6 Czerwca) r. b., i odbywać się będzie przez następne dnię po sobie idące; na ten więc termin każdy z powyższych uczniów przybyć powinien do Marymon-tu, w przeciwnym razie utraci prawo do składania tegoż egzaminu.—Radca Stanu *Zdzitowiecki*. Sekretarz Instytutu *Ertlicki*.

Dyrekcja Wyścigów Konnych i Wystawy Zwierząt Gospodarskich w Królestwie Polskiem.—Podaje do powszechnej wiadomości, iż na wydzierżawienie, w galeriach wyścigowych, na placu za rogatkami Mokotowskiemi *bufetu*, który może być otwarty, od chwili kiedy konie na plac zbierać się zaczną, utrzymywany przez czas tegorocznych gonitw, i zamknięty w dni 5 po wyścigach; ogłasza się niniejszem powtórny termin do licytacji głośniejsz in plus, poczynając od summy rs. 112. Wadium do licytacji rs. 15. Każdy konkurent powinien się przygotować, aby całą ofertę, jaką na licytacji postąpi, zaraz złożył. Licytacja odbędzie się w Sobotę, d. 16 (28) r. b., o godz. 12tej w południe, w Biurze Dyrekcji, w placu Komisji Rząd: Spraw Wew: i Duch: w Wydziale Przemysłu i Kunsztów.

Jutro, w Kościele Parafjalnym PANNY MARJI, o godzinie 10tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Jana *Netto*, Emeryta, w dniu 25tym z. m. zmarłego; oraz za duszę Matki Jego ś. p. Anny z Przyświtów, jako w dziesiątą rocznicę jej śmierci; na które, w ciężkim smutku pozostała Rodzina, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Pojutrze, to jest dnia 23 b. m., o godzinie 8ej rano, w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA, a mianowicie w Kaplicy Archi-Konfraterni Literackiej, odprawioną zostanie solenna Wotywa na intencje wszystkich Braci; na którą onych niniejszem zaprasza się.

Jutro, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Piotra *Maszyńskiego*, b. Urzędnika w Komisji R. P. i S., w Kościele XX. *Reformatów*, o godz. 11tej z rana, odbędzie się żałobna Wotywa, za spójność jego duszy; na którą, w nieukojonym smutku pozostała Żona z Synami, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, najuprzejmiej zaprasza.

Na rzecz wychowawców Instytutu Dzieciątka JEZUS: Filipa *Wojtas*, Macieja *Lagowskiego*, Piotra *Szymon-skiego* i Jana *Kaszczyńskiego*, zostały złożone przez nieznajome osoby dobroczynne i następnie wniesione do Kasy Oszczędności, ofiary, na które xiężeczki z tejże Kasy pozyskane, w depozycie tutejszego Instytutu znaj-

dują się. Wymienieni powyżej chłopcy po dojściu pełnoletności i wyjściu z pod opieki Instytutu z obecnego pobytu swego nie są wiadomi. Takowych przeto wychowawców Instytutu, Rada Szczegółowa wzywa po raz trzeci i ostatni, aby z dowodami pochodzenia swego, po odbiór książeczek Kasy Oszczędności, na złożone dla nich wnioski stawili się w Kancelarii Szpitala Dzieciątka JEZUS, najdalej w ciągu jednego roku, licząc od dnia 20 Września (2 Października) 1858 r., to jest daty pierwszego ogłoszenia, po upływie bowiem tego terminu, pomienione książeczki, zostaną na rzecz innych sierot wychowawców tegoż Instytutu przekazane.

Mało komu z muzyków, a do tego z kształcącej się młodzieży, obcem jest imię P. Wacława *Prohazki*, Nauczyciela muzyki, i od dawnych już lat Dyrektora Chóru Pijarskiego. Można by nawet powiedzieć, że ta właśnie jego sumienność jako Nauczyciela, i ta gorliwość i staranność, już nie tylko o utrzymanie, ale nawet o podniesienie Amatorskiego Chóru u Pijarów, wyrobiły ową popularność, która się najlepiej objawia w nadanej mu przez oceniających jego trudy, nazwie, którą bez ubliżenia temu Nauczycielowi, możemy tu powtórzyć, to jest: „Organisty chóru Pijarskiego.” Owóż taki to organista, okryty zasługami Dyrektora i Nauczyciela i z wyrobionem imieniem muzyka, nastroczy wkrótce sposobność wszystkim, do okazania mu należnego współczucia, i ocenienia położonych przezeń, na polu muzycznym zasług. Niezadługo bowiem, gdyż już podobno na drugą Niedzielę, urządzi on dla siebie koncert, z którego nawet pragnie część poświęcić na podtrzymanie organów w Kościele XX. Pijarów, wymagających znacznego ulepszenia i poprawy. Sądząc po tej liczbie młodych talentów, w które tak obfituje Warszawa, a które w wielkiej części, z wdzięcząją swoje ukształcenie, temu niezmordowanemu muzykowi, zdaje się że będzie to koncert pod względem układu muzycznego, jeden ze świetniejszych, bo zapewne współubiegać się będą o to, aby przyjąć w nim czynny współudział. Nie przypuszczamy nawet, abyśmy się mogli w tem mniemaniu, zawieść, i aby słowa nasze nie ziściły się, zwłaszcza gdy idzie o tego, który jak to już powiedzieliśmy, dał tyle dowodów swego poświęcenia, a tak mało dzisiaj, bo odpłacenia mu tylko kilku chwilami, wymaga. O dniu tego koncertu, gdy takowy stanowczo oznaczony zostanie, doniesiemy później, obecnie zaś poczytujemy sobie za obowiązek zwrócenia uwagi na zasługi człowieka, aby przedsięwzięty przez niego zamiar, jak najpomyślniejszym skutkiem uwieńczony został.

Wczoraj w sali Giełdy Warszawskiej, rozpoczęta została licytacja kosztowności w Banku zastawionych, a na terminie niewykupionych, lub nieprolongowanych.

Próba Oratorjum Mendelssohna *Paulus*, oraz ŚWIĘTY BOŻE utworu P. *Dobrzyńskiego*, i OJCZE NASZ S. *Moniuszki*, odbędzie się w całym składzie sopranów, altów, tenorów i basów, w pałacu JJWW, Hr: Augustów *Potockich*, jutro punkt o godzinie 5tej po południu; na którą, PP. Artyści i Amatorowie, wcześniej zgromadzić się raczą.

(Art. n.) Każdy objaw rodzinnej nam zdolności cieszyć nas powinien. Myśl tę wywołało bliższe poznanie fabryki broni *Tomaszowskiego* i *Zaborowskiego*, na Nowym-Świecie w Warszawie, blisko ulicy Ordynackiej,

gdzie oddawszy broń, pamiątkę familijną, do zupełnego odrestaurowania, odebrałem ją w punktualnie oznaczonym czasie, z prawdziwym zadowoleniem. Przekonałem się bowiem, że tak osada jak i inne przybory, obok nader przystępnej ceny, nie ustępują w niczem tak zanadto już zachwalonym u nas tego rodzaju wyrobom zagranicznym. Młodzi ci Fabrykanci doszedłszy o własnych siłach porządnego zakładu i ozdobieli przez NAJJASNIEJSZEGO PANA brylantowymi pierścieniami za odrobioną wybornie dubeltówkę, zaslugują na przychylną uwagę myśliwych, a przede wszystkim o tem poczytałbym za uchybienie krajowemu talentowi.— F. B.....

Szeroka łuna pożaru nocną porą, w dniu 5 Sycznia r. b., objęła moje dobra dziedziczne Skurów w Powiecie Warszawskim Okręgu Czerskim, pochłonięta ogniem spichlerz, stodoły, a w nich zboża tak w ziarnie jak i w snopie, niemniej wszystkie sprzęty gospodarskie. Straszna tą klęską z wszystkiego na raz ogołocony zostałem, tak dalece, że trudno mi dobrać słów na skreślenie obrazu wielkiego dla mnie nieszczęścia. Lecz pomiędzy ludźmi serca i duszy szlachetnej, nieszczęśliwy nie zginię. To zdanie ewangeliczne, Sąsiedzi moi z zapałem i po bratersku spełnili; było co widzieć, jak wszyscy skwapliwie z całą gościnnością, znanionującą bratnią odwieków u nas patriarchalność, jedni w zbożu, drudzy w drzewie na zabudowania, trzeci pod opiekę inwentarza na wyżywienie przyjęli, inni współczuciem, poradą i t. p., nieśli błogą i szczerą dań nieszczęśliwemu pogorzeliwo. Czyn ten szlachetny moich Sąsiadów, to ich wspomnienie bratnie, rozrzucające mnie do łez, nie mogą być ukryte w mem sercu, lecz jak drogocenne skarby niewygasłej wdzięczności wydobyte być winny na jaw dla wszystkich; dzięki też dzięki serdeczne niosę Wam moi czcigodni Sąsiedzi; ten rozgłos mej publicznej chwały, niechaj waszej nie obraża skromności; bo co piękne, co cnotliwe i szlachetne i stanowiące niejako świętą jałmużnę dla nieszczęśliwego, jak przed obliczem BOGA, tak i w sercach ludzkich, powinno znaleźć odbicie i nagrodę.— Józef Kamiński.

Do czynności odbyć się mających przy zwijaniu wygranych 5ej klasy 93 Loterii i wliczaniu tychże do koła, oraz przy ciągnięciu wygranych 5ej klasy, niemniej przy wyciągnięciu z koła numerów pozostałych, zaproszeni zostali następujący Obywatele tutejszego miasta: jako Delegowani: *Jaworski, Jagodziński, Lipiński, Stani: Lesser, Jan Krauze, Roch Zawadzki, Winnicki, Bohte, Bauer, Żelazowski, Naimski, Gwozdecki, Róslers, Kremky, Jaroszyński i Morytz.*

Doktor *Flamm*, przeniósł swoje mieszkanie pod Nr 1266d przy ulicy Chmielej do domu własnego, czwartego od rogu Nowego Świata.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Chłopiec okrętowy*, Panna *Gąsowicz* i Pan *Królikowski* po 5-kroć, oraz Pan *Karasiński* 3-kroć, po Kom: *Zachód Słońca*, Pan *Żółkowski* 3-kroć.

Wkrótce w Teatrze Rozmaitości daną będzie pierwszą raz Komedia w 3ch aktach, p. n. *Dwie Margrabiny.*

Dziś w ogrodzie P. *Ohm*, za rogatką Wolską, orkiestra P. *Brauna*, wykona między innemi Uwertury z Oberona *Webera*, Ryj Blas *Mendelssohna*, Echo z nad Wisły Pot-pourri *Brauna*, i t. d. Przytem dadzą się sły-

szed soliści PP. *Dargel* na trąbce i *Peplow* puzonista. Od Soboty zabawy te muzykalne, rozpoczynają się będą 7ej wieczorem codziennie, wyjąwszy Niedziele i Święta, dla których godzina 5ta z południa, na zaczęcie pozostaje jak dotąd.

Dziś w Dolinie Szwajcarskiej, ma miejsce od godz. 7ej wiadoma zabawa majowa z kwiatami, jutro o godz. 6ej, zwykły wieczór muzykalny, w Sobotę wystąpienie P. *Friese* i 2ch jego córek, jakie zeszłego tygodnia dla wypadkowej słabości młodej Wirtuozki Panny *Franciszki*, odłożone być musiało. Dla dogodności osób spacerujących, *omnibusy* z Saskiego placu do Doliny, codziennie o godz. 5^{3/4} i 6^{1/2}, za opłatą k. 7^{1/2}, i za tyleż napowrót, kursować będą.

Dziś, otrzymano przez sztafetę wiadomość z Zawichosta, iż woda na rzece Wiśle pod tem miastem w dniu 11 (23) b. m. o godz. 8^{1/2} wieczorem, stop 6 cali 3, wznieśiona do dnia 12 (24) b. m. godz. 8^{1/2} wieczór do stop 9 nad zero podniosła się. Obecnie stan wody na Wiśle pod Warszawą, jest stop 3 cali 5.

AZJA. — Z Malty nadesłano pod d. 15 Maja, następujący telegram: „Przybyła tu poczta z Bombay z d. 26go z. m. Mały oddział powstańców, ukazał się w okręgach Shahabad, ale jak się zdaje, rozproszony już został. Z Neapoli nie ma nic nowego. Powstańcy krążący nad granicą, rozpraszają się zwolna. — *Tantia-Topi*, został powieszony 18go Kwietnia w Seepree.” (N. P. Z.).

FRANCJA. *Paryż, 20go Maja.* — Ministerstwo Angielskie, jak to wiadomo, wydało armatorom i przedsiębiorcom ostrzeżenie co do niestosowności wynajmowania statków i czynienia rozmaitych dostaw dla Francji. Nie wieleby jednak uważano na to ostrzeżenie, gdyby nie zostało następnie poparte zdaniem Prawników Koronnych, którzy rzekli, że podobne postępowanie stanowczo sprzeciwia się ogłoszonej przez Anglię ścisłej neutralności. — Wczoraj w Spithead, odbył się przegląd floty rezerwowej Angielskiej, dowodzonej przez Admirała *Cohrane*, a złożonej z 32 żagli. Zapal był wielki, a nawet kilka manifestacji niezbyt przyjaznych Francji, ale te wybryki humoru John *Bulla*, są nieuniknione i wielkiej wagi przypisywać im nie należy. — Depesza nadeszła do Paryża donosi, że pewne wzburzenie daje się dostrzegać w prowincji Konstantynie. Wiadomość ta, nie budzi jednak żadnej obawy, gdyż siły nasze w tamtej okolicy są aż nazbyt dostateczne dla utrzymania spokojności. — Wiadomości od Vice-Admirała *Rigault de Genouilly*, są smutne. Waleczny ten Dowódca zachorował na tyfus. — Komendant *Leguillon*, Naczelnik misji wojskowej w Konstantynopolu, przybył do Paryża wezwany przez Rząd. — Rząd Austriacki zakupił sto egzemplarzy dzieła Jenerała *Niel*, o wojnie Wschodniej. — Ogłoski o mianowaniu Pana *Chasseloup-Laubat*, Ministrem marynarki, a Pana *Billaud* Ministrem Algierji i osad, ustały. — J. C. W. WIELKA XIĘŻNA KATARZYNA MICHAŁÓWNA, opuszcza Paryż dziś wieczór. — W St. Cloud czynią przygotowania na pobyt Cesarzowej w tej rezydencji. Cesarzowa otrzymała od Dam Genujskich przesłiczny bukiet, mający metr obwodu, z okoliczności przejazdu Cesarza przez to miasto. — Nabieństwo żałobne, odbywane tu jak zwykle w rocznicę konu Xżnej *Orleañskiej*, ścigało dość znaczną liczbę

pobożnych. Między obecnymi uważano P. *Berryer*. — Niektóre dzienniki wspominają, że P. *Hübner*, zostanie Posłem Prezydującym w Frankfurcie. Prawdopodobniejszem jest jednak, iż wysłany będzie jako Ambassador do Londynu. — Akademia Francuzka jednozgodnie przyznała nagrodę za poezję Pannie Ernestynie *Drouet*, nauczycielce. Temat konkursowy był: *Siostra Miłosierdzia*. (In: Bel.).

TURCJA. — Poczta datowana z Konstantynopola 11go b. m., przybyła do Marsylii 19go Maja. Listy przywiezione przez nią, zapewniają, że Sułtan widząc kłopoty w jakich się znajduje Austria, zażądał przysłania floty angielskiej do Besika. — Francja otrzymała od Rządu Ottomańskiego przyrzeczenie tranzakcji w sprawie Xięstw Naddunajskich. Oddzielne firmy miały nadać Xięciu *Kuza* podwójną inwestyturę, ale potem Porta cofnęła swe słowo, gdyż podług jej zdania, wyjazd P. *Hübner*, rozwiązał konferencję. (In: Bel.).

WŁOCHY, *Neapol, 14 Maja.* — Demonstracja w Foggia, a raczej niepomysłny zamach na korzyść Xięcia *Ludwika*, Syna Królowej, o którym Gazety donosiły, jest faktem ważniejszym aniżeli sądzono początkowo. Był to podobno spisek uorganizowany na prowincjach od początku choroby Króla i miał wybuchnąć odrazu w wielu punktach. Pięciu Intendentów prowincji oraz wiele innych osób jest skompromitowanych, ale cała sprawa jest trzymana w tajemnicy. Słychać nawet, że podczas zaburzenia aresztowano nie burzycieli, ale tych, którzy się im opierali, i że okrzyk „Niech żyje Xiążę Następca”, uważany był za buntowniczy. Rzeczywiście Xiążę Kalabrii jest słaby i nie ma żadnej władzy, Hrabia Syrakuzy jest oddalony od Dworu, Królowa zatem robi co się jej podoba, łącznie z nowym Spowiednikiem Królewskim i Posłem Austrjackim. Spiskują jednak nie tylko stronnicy Królowej, gdyż w tych dniach rozlepiono podobno w kilku miastach odezwę Muratystowskie. — Król ma się gorzej. — Z Livorno 19go b. m. donoszą, że Podpułkownik *Nicolini*, Gubernator wyspy Elby, mianowany został Toskańskim Ministrem Wojny, a Major *Piemontski Biscossi*, Gubernatorem Livorno. — Szpieg Austrjacki, który uwięziony w Crescentino, odebrał sobie życie przez powieszenie się w nocy, nazywał się *Likerman*, był rodem z Hanoweru i służył jako Oficer inżynierji w armji Austrjackiej. (Ind: Belge).

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

PRZEJŚCIE PIEMONTCZYKÓW PRZEZ R. SESIA.

TURYN, 22go Maja rano. — Wczoraj, na króć lewego skrzydła, Piemontczycy, pod wodzą Jenerała *Cialdini*, siłą przeszli przez r. Sesia, pod Verceil. Wojska okazały godny podziwu zapal; nieprzyjaciół został odparty, zostawiając w naszym ręku jeńców rozmaitego stopnia, broń, konie, żywność i amunicję. — Austrjacy rejterują się na całej linii.

TURYN, 22 Maja. — Jenerał *Cialdini*, pragnąc opanować przeżółkę mostowy pod Vercelli na prawym brzegu, i zasłonić budowę innego mostu na Sesia, posunął dwie kolumny, które miały przejść rzekę, i zejść się w jednym punkcie. Pierwsza kolumna przeszła w bród Sesia od strony Albano; atakowana przez przezwajające siły w pobliżu Villata, wytrzymała walecznie bitwę i rozproszywszy nieprzyjaciela usadowiła się w Borgo-Ver-

celli. Druga kolumna przeszła Sesia, w pobliżu Cappuccini-Vecchi, i wpadła tam na dwie kompanje nieprzyjaciela. Zatrzymała się ona w tej ostatniej pozycji. Straty naszych są lekkie, Austrjaków zaś znaczne.

BERN, 22go Maja. — Nadeszła tu z placu boju depesza telegraficzna, donosi, że Nowara jest jeszcze osadzony przez Austrjaków, którzy jednakże w najlepszym porządku cofają się na Placencję i Pawję. — *Garibaldi* ma działać z Arona przeciw Laveno. Według telegramu nadesłanego do Rady Związkowej z Tessinu, *Garibaldi* z 4,000 ludzi spodziewany był 21go b. m. w Arona. W skutku tej wiadomości, Rada Związkowa wysłała dwie kompanje strzelców celnych, oraz kilka kompanji strzelców i piechoty do Kantonu Tessin. — Przez górę Cenis przechodzi ciągle jazda. Większe oddziały artylerji idą drogą lądową przez Nizze.

WIEDEŃ, 22go Maja. — Fz. M. Hr. *Gyulai*, polecił w d. 20 b. m. FMP, Hr. *Stadion*, wykonać forsowny rekonesans dla zbadania siły i stanowiska prawego skrzydła nieprzyjacielskiego i nadesłał o tem następny raport telegraficzny: „Hr. *Stadion*, wyruszywszy 20 Maja, na forsowny rekonesans ku Teglio i Montebello, spotkał tam przeważne siły nieprzyjacielskie (Francuzów), i zmusiwszy nieprzyjaciela do rozwinięcia sił, jak to mu zaleconem było, cofnął się przez przyczółek mostowy za Po.”

Wyjazd dworu Cesarskiego odroczony zapewne zostanie do Czwartku.

LONDYN, 22go Maja. — Prawdopodobnem jest, że wszelkie usiłowania ministerjalnych dla sformowania koalicji, spętzły na niczem. Wielka niezgoda panuje w łonie gabinetu. — Zapewniają, że w skutek wielkiego nacisku na jaki są wystawione, Prusy i Turcja, odwołują się do Anglii, aby zapobiedz wypadkom, których, jak się obawiają, powstrzymać nie będą mogły. — W pewnych sferach wierzą jeszcze w możebności pokoju.

TURYŃ, 22go Maja. — Bulletin wieczorny ogłasza szczegóły o bitwie pod Montebello. Nieprzyjaciel stracił około 2,000 ludzi w zabitych i ranionych. Doniesienia otrzymane dzisiejszej nocy z Voghera, potwierdzają, że nieprzyjaciel cofnął się w zupełnym nieładzie ku Stradella. Wozy pełne ranionych i cofające się wojska, przechodziły przez most Stella.

Doszła tu wiadomość, że wojska Modenckie opuściły zeszłej nocy miasto Aulla, zagwoździwszy działa, i że cofnęły się do Fivizzano.

PARYŻ, 21go Maja. — Dywizja *Forey*, która pobiła wczoraj pod Montebello oddział 15,000 Austrjaków, liczyła tylko 8,000 ludzi i pułk jazdy Sardyńskiej. Austrjacy stracili cały materiał wojenny. — Według innych doniesień, Austrjacy liczyli w tej bitwie 12,000, a Francuzi 15,000.

PARYŻ, 22go Maja. — *Monitor* ogłasza następną depeszę, uzupełniającą doniesienia o bitwie pod Montebello: *Alessandria*, 21go Maja. — Liczba zabitych i ranionych ze strony Francuzów wynosi 500 do 600. Między poległymi znajdują się: Jenerał *Beuret* i Komendant *Duchet*; ranieni: trzej Pułkownicy, *Lesparre*, *de Bellefond*, *Cousiet*, *Duchessel*; Komendanci: *Laetzel* i *Ferussac*. — Straty nieprzyjaciela dochodzą do 2,000 ludzi.

Cesarz udał się do Voghera. Zwiedził on szpitale, gdzie ranieni Austrjacy są pielęgnowani razem z Francuzami.

BRUXELLA, 22go Maja. — Gazeta *Etoile* zapewnia, że Ciało Dyplomatyczne w Londynie po większej części oświadczyło się przeciw zajęciu Toskanji. — *Persigny* zaniósł reklamację przeciw artykułom *Morning-Herald*, dotyczącym Cesarza Francuzów. — Słychać, iż Francja zamierza odwołać swego Reprezentanta przy Dworze Hannowerskim z powodu postawy Hannoveru w Bundestagu. (Schl. Zeit., N. Pr. Ztg i Nord).

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.


Chełmski Stan: Ob: z Woli Kamockiej nr 625; Ilowajski Dy-mitr dymis: Pułk: z Petersburga nr 414; Potocki Rodryg Hr: z Chrząstowa nr 613.

Wyjechali: Ciemniowski Andrzej Ob: do Komorowa; Nowachowicz Alex: Radca Dworu do Petersburga; Niemierycz Stan: Ob: do Smolechowa.


Przyjechali koleją żelazną: Rozaków Alex: Jenerał-Major z Rymu Nr 414; Koszutski Nestor Ob: z Bydgoszczy nr 634; Wessel Rozalja Ob: z Paryża Nr 1337.

Wyjechali koleją żelazną: Mosołow Alex: Kapitan Gwardji do Paryża; Pilichowski Fran: Ob: do Karlsbad; Witte Gustaw Ob: do Prus.


DONIESIENIA.

 Nagrody Rs. 30. — W dniu wczorajszym, w Dworcu Kolei Żelaznej, zgubiony został **PUCI-LABES**, w którym znajdowało się Rs. 234, i różne Notatki. Laskawy Znalazca, raczy zwrócić poszkodowanemu, utrzymującemu Kawiarnię pod Nr 61 w Starem-Mieście, za powyższą nagrodą. — H. P i ó r.

POTRANNA, Felwark Rządowy, w Gubernji Radomskiej, Powiecie Radomskim położony, odległy od miasta Radomia, Białobrzeg, Mogilnicy i Nowego Miasta mil 3, od Przytyka wiorst 4, jest od Sgo Jana do odstąpienia. Blizszą wiadomość powziąć można w Handlu Wina Wgo Szczepkowskiego, na Krakow-Przedm-wprost Saskiego Hotelu.

 Nieruchomości w Warszawie, pod Nrem 1118 lit: B, przy rogu ulicy Waliów i Ceglanej położona, z zabudowaniami: Ogrodu i Placu łokci 15,391 składająca się, do Sukcesorów Landmanna należąca, w drodze działów, w terminie ostatecznego przysądzenia dnia 19 (31) Maja r. b. o godzinie 5ej z południa w Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Wydziale 2m, przed W. Dyamentem, Sędzią Trybunału Delegowanym, niezawodnie sprzedana zostanie. Licytacja zaczyna się od summy Rs. 8,273 kop: 66 1/2, a wadium na Rs. 900 jest ustanowione. Warunki licytacji tak w Kancelarji Pisarza, jak i u Ludwika Łabęckiego Mecenasa, sprzedaż poprzedzającego, przy ulicy Nowolipki pod Nr 2103 lit: A. B. zamieszkającego, przejrzane być mogą.

Dziś ran, wyok się wody na Wile, stóp 3 cali 5 (1 bywa).
Dziś rano ciepła stopni 14 wczoraj w południe ciepła stopni 22.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, Chatka w lesie.

 Dziś, przy ulicy Elektoralnej pod Nr 186, wprost 5 Apteki, Kwartet *Schultz*, od godziny 5ej wieczorem, Suprzyjemniać będzie chwile szanownym Gościom; nie Szonajuprzejmiej zaprasza. — D. *Strohmejer*.

W domu Wgo Kelea, pod Nr 1061 przy ulicy Królewskiej w nowo urządzonym Ogrodzie, będzie Dziś 26 i w Niedziele 29 Maja, oraz w następne Czwartki i Niedziele, grać Muzyka Wojskowa Pułku Połockiego, gdzie na dobre Piwo Bawarskie z Fabryki Pana Kropf, i na smaczne jedzenia, niżej podpisany Szanowną Publiczność uprzejmie zaprasza. Początek Muzyki o godzinie 4ej po południu. — Karol Zimmerman.